



Sygn. akt I CSK 145/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa i Usług  
Geologicznych K. S.A. w R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej  
w W.

o ustalenie prawa własności urządzenia wodnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 grudnia 2011 r.,

**oddala skargę; zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa  
- Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 5400 (pięć tysięcy  
czteryście zł ) kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód - Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „K.” S. A. w R. w pozwie wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wnosił o ustalenie, że własność istniejącego na rzece W. jazu wodnego w miejscowości P. należy do strony pozwanej.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 czerwca 2011 r. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 r. oddalił apelację strony powodowej od tego orzeczenia i zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 14 września 1993 r. Wojewoda udzielił Przedsiębiorstwu Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „K.” w R. pozwolenia wodno-prawnego na budowę zbiornika wodnego na rzece W. km 69+300 oraz zezwolił na wydobycie kruszywa zalegającego w obrębie czaszy projektowanego zbiornika.

W dniu 3 lutego 1994 r. powód uzyskał koncesję na górnicze użytkowanie złoża kruszywa naturalnego pod nazwą „S. Zalew”, zaś w dniu 11 czerwca 1997 r. zatwierdzono projekt budowlany zadania inwestycyjnego „Zbiornik Wodny P.” dotyczącego budowy jazu piętrzącego zlokalizowanego w miejscowości P. na rzece W.

W dniu 30 grudnia 1997 r. została zawarta umowa między Skarbem Państwa a Przedsiębiorstwem Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „K.” S.A. w R., na podstawie której oddano powodowi na 99 lat w wieczyste użytkowanie nieruchomości składające się z działek o numerach: 39/12 - teren zakrzaczony, 39/9 - koryto rzeki W. oraz 329/32 będącej przedłużeniem działki nr 39/9. W umowie ustalono, iż przedmiotowe działki są przeznaczone pod realizację pierwszego etapu inwestycji pod nazwą „Zbiornik Wodny P.” na rzece W., którego celem ma być ustabilizowanie stosunków wodnych w strefie oddziaływania zbiornika, stworzenie korzystnych warunków rozwoju fauny i flory oraz wyrównanie przepływów na rzece W. w ograniczonym zakresie.

Na mocy porozumienia z dnia 10 grudnia 1999 r. powód uzyskał z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dotację w wysokości 5.000.000zł na dokonanie rekultywacji terenów po eksploatacji kruszyw naturalnych na złożu S. - Zalew. Zobowiązał się do użytkowania obiektu lub innych urządzeń wykonanych bądź nabytych w ramach tego przedsięwzięcia zgodnie z przeznaczeniem. Umowa zastrzegła jednocześnie, iż zmiana przeznaczenia lub użytkownika może nastąpić tylko za zgodą dotującego.

W dniu 28 marca 2003r Wojewoda udzielił pozwolenia na użytkowanie inwestycji „Zbiornik Wodny P. Etap I”.

Pismem z dnia 10 grudnia 2003 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wyraził zgodę na nieodpłatne przekazanie nieruchomości tj. działek o numerach: 39/12, 39/9, 329/34 położonych w miejscowości M. wraz z ich zabudową na rzecz Skarbu Państwa.

W dniu 3 października 2008 r. Spółka „K.” zrzekła się prawa wieczystego użytkowania gruntu Skarbu Państwa objętego księgami wieczystymi o numerach [...] i [...] i powiązanego z odrębną własnością zbiornika wodnego P. Etap I.

Wnioskiem z dnia 12 maja 2009 r. powód zwrócił się o stwierdzenie wygaśnięcia decyzji Wojewody z dnia 27 maja 2005 r. stanowiącej pozwolenie wodnoprawne na spiętrzenie rzeki W. i przeniesienie uprawnień z niej wynikających, załączając oświadczenie o zrzeczeniu się prawa wieczystego użytkowania. Organ odmówił stwierdzenia wygaśnięcia pozwolenia wodnoprawnego z roku 2005, jak również przeniesienia uprawnień. Po złożeniu odwołania przez powoda organ drugiej instancji uchylił decyzję o odmowie z dnia 12 maja 2009 r.

W dniu 24 maja 2011 r. nieprawomocną decyzją Marszałek Województwa, po rozpatrzeniu wniosku Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „K.” S.A. w R., stwierdził wygaśnięcie decyzji Wojewody z dnia 27 maja 2005 r. stanowiącej pozwolenie wodnoprawne na piętrzenie wody rzeki W., odmówił przeniesienia uprawnień orzeczonych w poprzedniej decyzji na rzecz podmiotu, któremu została przekazana nieruchomość wraz z jazem i stwierdził niezbędność pozostawienia urządzenia wodnego w postaci jazu. Jednocześnie

nałożono na „K.” szereg obowiązków w postaci utrzymywania piętrzenia wód rzeki W. do wskazanych poziomów, utrzymywania urządzeń związanych z piętrzeniem, gromadzeniem i odprowadzaniem wody i urządzeń kontrolno - pomiarowych, zabezpieczaniem i konserwowaniem brzegów zbiornika wodnego P. wraz z pasem zalewowym.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego. Wskazał, że aktualnie toczy się postępowanie administracyjne z wniosku powoda dotyczące wygaszenia pozwolenia wodnoprawnego i ochronę swoich praw powód może uzyskać w tym postępowaniu. Uznał ponadto, że na gruncie przepisów prawa wodnego nie obowiązuje zasada *superficies solo cedit*, co z kolei oznacza, że samo zrzeczenie się prawa wieczystego użytkowania, nawet jeżeli nastąpiło w formie aktu notarialnego, nie przesądza o utracie prawa własności urządzenia wodnego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego złożył powód, którą Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 r. oddalił jako bezzasadną.

Podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne.

W uzasadnieniu podkreślił, że pozwolenie wodnoprawne dotyczące korzystania z wód jest jednocześnie pozwoleniem na wykonanie urządzeń wodnych służących do tego korzystania.

Wskazał, że w sytuacji, w której właścicielem wieczysto użytkowanego gruntu jest Skarb Państwa, zaś uprawniony zrzeka się prawa wieczystego użytkowania, przy założeniu obowiązywania zasady *superficies solo cedit*, Skarb Państwa uzyskiwałby tym samym także odrębną własność budynków i budowli, gdyż stałyby się one częścią składową gruntu.

Zaznaczył, że własność wód w prawie wodnym nie pokrywa się z własnością w rozumieniu prawa cywilnego (art. 140 k.c.), gdyż woda nie jest rzeczą - art. 45 k.c.

W przypadku własności wód, przepisy prawa wodnego stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów prawa cywilnego. Przepisy prawa wodnego stwarzają

prawną możliwość, aby inny podmiot był właścicielem wody, a inny właścicielem urządzeń wodnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sytuacji zrzeczenia się przez powoda prawa wieczystego użytkownika gruntu, urządzenie wodne w postaci jazu piętrzącego nie stało się jednak automatycznie własnością Skarbu Państwa, który jest właścicielem gruntu stanowiącego koryto rzeki W., gdyż zastosowanie mają przepisy prawa wodnego, które wyłączają zasadę *superficies solo cedit*.

Zauważył przy tym, że sam powód, niezależnie od tego, iż zrzekł się prawa wieczystego użytkownika gruntu, wystąpił na drogę administracyjną o wygaszenie zezwolenia wodnoprawnego i stosowna decyzja w dniu 24 maja 2011 r., aczkolwiek nieprawomocna w chwili rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy, została wydana. Tym samym powód uznał konieczność administracyjnego regulowania określonych kwestii wynikających z prawa wodnego. Podzielił również pogląd Sądu Okręgowego, że decyzja o wygaszeniu pozwolenia wodnoprawnego stanowi pierwszy etap, po którym następuje wydanie decyzji w przedmiocie przeniesienia prawa własności urządzenia wodnego na właściciela wody, w sytuacji gdy właściciel urządzenia wodnego w określonym w Prawie wodnym terminie 6 miesięcy od dnia, w którym decyzja o wygaśnięciu pozwolenia wodnoprawnego stała się ostateczna, nie rozporządzi prawem własności tego urządzenia.

Za nietrafny uznał zarzut naruszenia art. 217 ustawy prawo wodne wskazując, że prawa powoda, jako wieczystego użytkownika gruntu, nie zostały naruszone. Ponadto, za nietrafny uznał także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wskazując, że z uzasadnienia wyroku jasno wynika stan faktyczny przyjęty za podstawę orzekania i materialnoprawna subsumcja tego stanu faktycznego oraz precyzyjne określenie podstawy prawnej oddalenia powództwa.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach naruszenia powód zarzucił w ramach naruszenia przepisów postępowania, naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez zaniechanie przytoczenia przez Sąd Apelacyjny w sposób jednoznaczny przepisów ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, które stanowiły podstawę prawną wyroku, oraz ograniczenie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku do stwierdzenia,

że w niniejszej sprawie należało zastosować przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, które są przepisami *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 235 § 2 k.c., bez równoczesnego wskazania, które przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne są przepisami szczególnymi w stosunku do przepisu art. 235 § 2 k.c.

W ramach naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 235 § 2 k.c., poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie, że własność urządzenia wodnego wzniesionego na gruncie pokrytym płynącymi wodami powierzchniowymi przez użytkownika wieczystego nie jest prawem związanym z użytkowaniem wieczystym i nie wygasa ona z chwilą wygaśnięcia prawa użytkowania wieczystego; art. 139 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, poprzez ich błędną wykładnię, a następnie niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powyższe przepisy administracyjnego prawa materialnego stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 235 § 2 k.c. i są przepisami szczególnymi; art. 46 § 1 i przepisu art. 48 k.c., poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wskazane przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisy art. 1, art. 2, art. 4, art. 10, art. 14, art. 17, art. 18, art. 31 ust. 4 pkt 7 i 8, art. 122 ust. 3, art. 123 ust. 2 i 3 oraz art. 185- 188 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, a także przepisy art. 139 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne wskazane przez Sąd Okręgowy i uznane przez Sąd Apelacyjny za właściwie zastosowane, są przepisami szczególnymi, o jakich mowa w przepisach art. 46 § 1 i art. 48 Kodeksu cywilnego, na mocy których urządzenie wodne trwale z gruntem związane stanowi odrębny od gruntu przedmiot własności, niezależnie od tego jaka była forma i podstawa prawna władania samym gruntem, a ponadto, że urządzenie wodne trwale z gruntem związane, które zostało wzniesione przez użytkownika wieczystego na gruncie pokrytym płynącymi wodami powierzchniowymi, po wygaśnięciu prawa użytkowania wieczystego gruntu nie staje się częścią składową gruntu, ale stanowi odrębny od gruntu przedmiot własności.

W konkluzji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, a także uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 czerwca 2011 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie w

całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strony powodowej, pozwany Skarb Państwa wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie a w każdym przypadku o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Niezasadne są zarzuty procesowe skargi kasacyjnej. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny w sposób dostatecznie jasny wskazał i uzasadnił podstawę prawną swojego orzeczenia. Potwierdzając stanowisko Sądu I – ej Instancji, iż przepisy Prawa wodnego zawierają wyjątek od zasady *superficies solo cedit* co do określonych urządzeń wodnych, tym samym przyjął, że nie mają tu zastosowania reguły ogólne prawa cywilnego, zwłaszcza zaś art. 46 k.c. Pretensje skarżącej o to, że stanowisko Sądu Apelacyjnego nie zostało prawnie umotywowane są więc bezpodstawne.

Nietrafne są też zarzuty pomieszczone w materialnoprawnej podstawie skargi.

Podstawowy problem w sprawie dotyczy rozstrzygnięcia statusu prawnego urządzenia wodnego postawionego w nurcie wody płynącej, która - zgodnie z art. 10 ust. 1a i art. 14 a ust. 1 ustawy- stanowi wraz z gruntem znajdującym się pod nią własność Skarbu Państwa.

Wprawdzie trzeba zgodzić się ze skarżącą, że w przepisach Prawa wodnego nie ma wprost zawartego stwierdzenia, iż przewiduje ono wyjątek od zasady *superficies solo cedit*, co być może jest jakimś uchybieniem sztuki legislacyjnej, ale takie stanowisko ustawodawcy wynika w sposób dostatecznie jasny z samych sformułowań tej ustawy oraz z ich celu. Sygnalizuje je już treść art. 123 1a ustawy, zgodnie z którym, jeżeli jednym z zakładów ubiegających się o wydanie pozwolenia wodnoprawnego jest właściciel urządzenia wodnego koniecznego do realizacji tego pozwolenia, pierwszeństwo w uzyskaniu pozwolenia przysługuje temu zakładowi. Należy uznać, że, zgodnie z przytoczonym brzmieniem przepisu, ustawodawca

zakładał, iż właścicielem urządzenia wodnego, o którym w nim mowa, nie musi być właściciel wody ani właściciel gruntu na którym zostało ono postawione; w przeciwnym razie zastrzeżenie pierwszeństwa dla tego właściciela pozbawione byłoby w dużej mierze waloru racjonalności. Jednakże kluczowym przepisem regulującym tę kwestię jest art. 139 ust. 2 ustawy. Zgodnie z nim, w przypadku wygaśnięcia lub cofnięcia pozwolenia wodnoprawnego urządzenia wodne lub ich części, których pozostawienie jest niezbędne do kształtowania zasobów wodnych, z zastrzeżeniem ust. 3, mogą być przejęte bez odszkodowania na własność właściciela wody, chyba że właściciel urządzenia wodnego, w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym decyzja o wygaśnięciu lub cofnięciu pozwolenia wodnoprawnego stała się ostateczna, rozporządzi prawem własności tego urządzenia. Z brzmienia tego przepisu wynikają dla rozważanego zagadnienia dwa istotne wnioski. Negatywny, sprowadzający się do stwierdzenia, że - wbrew ogólnej zasadzie prawa cywilnego zawartej w art. 46 k.c. - prawo własności gruntu znajdującego się pod płynącą wodą nie rozciąga się na postawione na nim urządzenia wodne niezbędne do kształtowania zasobów wodnych. Wniosek ten przesądza sformułowanie o „przejmowaniu” tych urządzeń, przez co należy rozumieć przejmowanie własności na rzecz Skarbu Państwa, a więc władcze nabywanie tytułu, który mu dotychczas nie przysługiwał. I wniosek pozytywny, że własność tych urządzeń należy do tego, kto je na podstawie pozwolenia wodnoprawnego pobudował. Należy przy tym podkreślić, że nie ma tu znaczenia treść tytułu, który uprawniał do wniesienia i użytkowania tego urządzenia, stąd też eksponowanie przez powoda przysługującego mu poprzednio prawa wieczystego użytkownika niczego nie zmienia. Należy tylko podkreślić, że własność urządzeń wodnych jest wyraźnie ograniczona w stosunku do zakresu uprawnień wieczystego użytkownika przewidzianych w art. 235 § 2 k. c., gdyż właściciel wspomnianych urządzeń ma prawo do rozporządzenia nimi tylko w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym decyzja o wygaśnięciu lub cofnięciu pozwolenia wodnoprawnego stała się ostateczna. Szczególne unormowania tego Prawa, ograniczające w art. 139 uprawnienia właścicieli tych urządzeń wodnych, są usprawiedliwione koniecznością zapewnienia i wymuszenia przez Państwo prawidłowego ich działania, co ma podstawowe znaczenia dla ujarzemia i uregulowania wód płynących oraz dla



zagwarantowania w interesie publicznym odpowiedniego kształtowania zasobów wodnych. Prowadzi to do konkluzji, iż, wbrew krytyce stanowiska Sądów obu instancji zawartej w skardze kasacyjnej, trzeba uznać, że Prawo wodne stanowi *lex specialis* wobec prawa cywilnego oraz że przewiduje w stosunku do bliżej w nim określonych urządzeń wodnych postawionych na gruncie pokrytym wodą bieżącą wyjątek od zasady *superficies solo cedit*. Odmienny pogląd prawny prezentowany przez stronę powodową jest więc nietrafny. Warto dodać, że za podobnym stanowiskiem opowiedział się ostatecznie także Naczelny Sąd Administracyjny w wyrokach z dnia 5 grudnia 2007 r., II OSK 1683/06, z dnia 16 stycznia 2009 r., II OSK 1874/07 oraz z dnia 22 października 2010 r., II OSK 1654/09 – niepubl. Konsekwentnie należy przyjąć, że Prawo wodne normuje nie tylko odmiennie w stosunku do prawa cywilnego uprawnienia własnościowe do określonych w nim urządzeń wodnych, ale także, że ze względu na dominację interesu publicznego – regulacja ta jest wyczerpująca. Oznacza to, że zrzeczenie się przez stronę powodową prawa wieczystego użytkowania ma znaczenie tylko w stosunku do rezygnacji z użytkowanego wieczysto gruntu, a nie w stosunku do postawionego na nim urządzenia wodnego (w rozpoznawanej sprawie jazu wodnego). Ten bowiem pozostaje w dalszym ciągu własnością powoda, do czasu zadysponowania nim w sposób określony w art. 139 ustawy. Jak przy tym trafnie wyjaśnił Naczelny Sąd Administracyjny w powołanym wyroku II OSK 1638/06 z dnia 5 grudnia 2007 r., regulacja zawarta w tym przepisie przewiduje wydanie dwóch decyzji administracyjnych. Pierwszej, o wygaśnięciu lub cofnięciu pozwolenia wodnoprawnego (ust. 1), a po uzyskaniu przez nią waloru decyzji ostatecznej, drugiej - o przejęciu przez właściciela wody urządzenia wodnego, które służyło korzystaniu z tego pozwolenia, o ile jego dotychczasowy właściciel urządzenia nie rozporządzi nim w terminie 6 miesięcy od dnia w którym decyzja pierwsza stała się ostateczna (ust. 2).

W tej sytuacji brak jest interesu prawnego po stronie powodowej domagania się ustalenia w procesie cywilnym do kogo należy prawo własności do spornego jazu wodnego. Dlatego skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, z obciążeniem strony powoda kosztami postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).

